

Sygn. akt III AUa 793/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 9 czerwca 2015 r.

Sąd Apelacyjny w Szczecinie - Wydział III Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Anna Polak (spr.)
Sędziowie:	SSA Zofia Rybicka - Szkibiel SSA Jolanta Hawryszko
Protokolant:	St. sekr. sąd. Katarzyna Kaźmierczak

po rozpoznaniu w dniu 9 czerwca 2015 r. w Szczecinie

sprawy R. K.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w S.

o rentę z tytułu niezdolności do pracy

na skutek apelacji organu rentowego

od wyroku Sądu Okręgowego w Szczecinie VI Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

z dnia 23 lipca 2014 r. sygn. akt VI U 859/13

1. zmienia zaskarżony wyrok i oddala odwołanie,
2. odstępuje od obciążenia ubezpieczonego kosztami zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym.

Sygn. akt III AUa 793/14

UZASADNIENIE

Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w S. Inspektorat w P., decyzją z dnia 19 kwietnia 2013 r., odmówił R. K. prawa do renty z tytułu niezdolności do pracy, uzasadniając swoje rozstrzygnięcie treścią orzeczenia Komisji Lekarskiej ZUS z dnia 16 kwietnia 2013 roku, którym orzeczono, że ubezpieczony nie jest osobą niezdolną do pracy.

Pismem z dnia 15 maja 2013 roku R. K. odwołał się od powyższej decyzji, domagając się przyznania mu prawa do renty z tytułu niezdolności do pracy. W uzasadnieniu wskazał, że jego stan zdrowia nie poprawił się. Ubezpieczony zauważył, że rozpoznane schorzenia uniemożliwiają mu pracę zgodną z jego kwalifikacjami tj. pracę traktorzysty.

W odpowiedzi na odwołanie organ rentowy wniósł o jego oddalenie w całości, podtrzymując przy tym argumentację wyrażoną w zaskarżonej decyzji.

Sąd Okręgowy ustalił, że R. K. urodził się (...). Ubezpieczony legitymuje się wykształceniem podstawowym. W czasie swojej aktywności zawodowej ubezpieczony pracował wyłącznie jako traktorzysta (w latach 1976-2002). Ubezpieczony posiada prawo jazdy kategorii T (od 28 czerwca 1976 r.)

Od dnia 27 listopada 2002 r. do 31 marca 2013 r. ubezpieczony pobierał rentę z tytułu częściowej niezdolności do pracy przyznaną mu z uwagi na rozpoznanie przewlekłego zespołu bólowo – korzeniowego prawostronnego odcinka L/S kręgosłupa na tle przepukliny dysku L4/L5 oraz przepukliny dysku L5/S1, wielopoziomowej spondylozy lędźwiowej i szyjnej. W badaniu przeprowadzonym w kwietniu 2012 r. u R. K. rozpoznano przewlekły zespół bólowo – korzeniowy stawów kręgosłupa w odcinku L/S na tle dyskopatii, przewlekły zespół bólowy stawów kręgosłupa w odcinku szyjnym, lekkie nadciśnienie tętnicze stabilne. W badaniu przedmiotowym stwierdzono ograniczenie ruchomości stawów kręgosłupa w odcinku C i L/S, wzrost napięcia mięśni grzbietu, chód lekko utykający na lewą nogę, zanik mięśni uda lewego (-2,5 cm), objawy korzeniowe dodatnie lewostronnie przy 40 stopniach, OK obustronnie i OA prawostronnie osłabione.

Lekarze orzecznicy ZUS zaliczali ubezpieczonego do osób częściowo niezdolnych do pracy mając na uwadze, iż ubezpieczony z zawodu jest kierowcą ciągnika.

W dniu 20 lutego 2013 roku ubezpieczony złożył w organie rentowym wniosek o przyznanie renty z tytułu niezdolności do pracy na dalszy okres.

Lekarz Orzecznik ZUS po przeprowadzeniu badania w dniu 27 marca 2013 roku uznał, że R. K. nie jest niezdolny do pracy. Lekarz Orzecznik ZUS rozpoznał u ubezpieczonego przewlekły zespół bólowo – korzeniowy stawów kręgosłupa w odcinku L/S i C na tle dyskopatii, lekkie nadciśnienie tętnicze, zaćmę oka prawego.

Komisja Lekarska ZUS po rozpoznaniu sprzeciwu ubezpieczonego od orzeczenia Lekarza Orzecznika ZUS, po przeprowadzeniu badania w dniu 16 kwietnia 2013 r. także uznała, że R. K. nie jest niezdolny do pracy.

U R. K. istnieją podstawy do rozpoznania:

- zaćmy oka prawego, po operacji w 2009 r. z dobrą funkcją, zaćmy oka lewego, po operacji w lipcu 2013 r.,
- dyskopatii lędźwiowej L5/S1 z przepukliną prawostronną bez czynnościowego ubytku funkcji,
- okresowego zespołu bólowego korzeniowego lędźwiowego prawostronnego,
- nadciśnienia tętniczego I/II stopnia wg WHO.

Z uwagi na schorzenia narządu ruchu R. K. jest niezdolny do pracy w charakterze traktorzysty. Z uwagi na wiek ubezpieczonego i rodzaj schorzeń celowe jest przekwalifikowanie zawodowe ubezpieczonego. Brak jest bowiem przeciwwskazań do wykonywania przez niego innych prac niż praca traktorzysty, w związku czym po przekwalifikowaniu mógłby wykonywać lekkie prace fizyczne na ogólnym rynku pracy.

Na podstawie tak dokonanych ustaleń faktycznych Sąd Okręgowy zważył, że odwołanie ubezpieczonego okazało się częściowo uzasadnione.

Sąd I instancji jako podstawę prawną rozstrzygnięcia powołał przepisy z art. 57 ust. 1, art. 107, art. 60, art. 57, art. 12 i art. 13 ustawy z dnia 17 grudnia 1998r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (Dz.U. z 2013 r. poz. 1440 j.t.- dalej ustawa emerytalna).

Sąd orzekający podniósł, że zgodnie z art. 57 ust. 1 renta z tytułu niezdolności do pracy przysługuje ubezpieczonemu, który spełnił łącznie następujące warunki:

- 1) jest niezdolny do pracy;

2) ma wymagany okres składkowy i nieskładkowy;

3) niezdolność do pracy powstała w okresach, o których mowa w art. 6 ust. 1 pkt 1 i 2, pkt 3 lit. b, pkt 4, 6, 7 i 9, ust. 2 pkt 1, 3-8 i 9 lit. a, pkt 10 lit. a, pkt 11-12, 13 lit. a, pkt 14 lit. a i pkt 15-17 oraz art. 7 pkt 1-4, 5 lit. a, pkt 6 i 12, albo nie później niż w ciągu 18 miesięcy od ustania tych okresów.

Stosownie do treści art. 107 ustawy rentowej, prawo do świadczeń uzależnionych od niezdolności do pracy oraz wysokość tych świadczeń ulega zmianie, jeżeli w wyniku badania lekarskiego, przeprowadzonego na wniosek lub z urzędu, ustalono zmianę stopnia niezdolności do pracy, brak tej niezdolności lub jej ponowne powstanie.

Z kolei w art. 60 ust. 1 ustawy emerytalnej wskazano, że osobie spełniającej warunki określone w art. 57, w stosunku do której orzeczono celowość przekwalifikowania zawodowego ze względu na niezdolność do pracy w dotychczasowym zawodzie, przysługuje renta szkoleniowa przez okres 6 miesięcy, z zastrzeżeniem ust. 2 i 4.

Definicję niezdolności do pracy zawiera przepis art. 12 ustawy emerytalnej, który w ustępie pierwszym stanowi, iż niezdolną do pracy jest osoba, która całkowicie lub częściowo utraciła zdolność do pracy zarobkowej z powodu naruszenia sprawności organizmu i nie rokuje odzyskania zdolności do pracy po przekwalifikowaniu. Całkowicie niezdolną do pracy jest osoba, która utraciła zdolność do wykonywania jakiegokolwiek pracy (ust.2). Natomiast częściowo niezdolną do pracy jest osoba, która w znacznym stopniu utraciła zdolność do pracy zgodnej z poziomem posiadanych kwalifikacji (ust.3). W ocenie Sądu z powyższego wynika, że pojęcie utraty zdolności do pracy zarobkowej obok elementu ekonomicznego, polegającego na obiektywnej utracie możliwości zarobkowania, zawiera w sobie również element biologiczny, czyli naruszenie sprawności organizmu. Naruszenie to należy oceniać pod kątem możliwości przywrócenia niezbędnej sprawności w drodze leczenia i rehabilitacji. Z całkowitą niezdolnością do pracy mamy zatem do czynienia w sytuacji utraty zdolności do wykonywania jakiegokolwiek pracy, przy czym zgodnie z art. 13 ust. 4 zachowanie zdolności do pracy w warunkach określonych w przepisach o rehabilitacji zawodowej i społecznej oraz zatrudnianiu osób niepełnosprawnych nie stanowi przeszkody do orzeczenia całkowitej niezdolności do pracy. Przesłanka niezdolności do jakiegokolwiek pracy odnosi się do każdego zatrudnienia w innych warunkach niż specjalnie stworzone na stanowiskach pracy odpowiednio przystosowanych do stopnia i charakteru naruszenia sprawności organizmu (wyrok SN z dnia 8 grudnia 2000 r., II UKN 134/00, OSNAPiUS 2002, nr 15, poz. 369). Oznacza to, że możliwość uznania całkowitej niezdolności do pracy jest wykluczona przy zachowaniu choćby ograniczonej zdolności do pracy w tzw. normalnych warunkach. Częściowa niezdolność do pracy jest z kolei wynikiem utraty w znacznym stopniu zdolności do pracy zgodnej z poziomem posiadanych kwalifikacji. Wyjaśnić przy tym należy, iż o częściowej niezdolności do pracy nie decyduje sam fakt występowania schorzeń, lecz ocena, czy i w jakim zakresie wpływają one na utratę zdolności do pracy zgodnej z posiadanymi kwalifikacjami (vide: wyroku Sądu Najwyższego z dnia 1 grudnia 2000 r., sygn. akt II UKN 113/00; publ. OSNAP 2002/14/343). Wymóg utraty zdolności do pracy zgodnej z posiadanymi kwalifikacjami w stopniu znacznym wskazuje zatem na możliwość zachowania nieznaczącej zdolności do takiej pracy.

Sąd Okręgowy ustalił, że w postępowaniu z odwołania ubezpieczonego kwestią sporną było ustalenie, czy R. K. po dniu 31 marca 2013 r. był osobą zdolną czy niezdolną do pracy oraz ocena stopnia i trwałości tej niezdolności.

Ustalenia w tym przedmiocie zostały poczynione przez Sąd Okręgowy w oparciu o analizę dostępnej dokumentacji dotyczącej ubezpieczonego oraz na podstawie przeprowadzonych w toku postępowania sądowego dowodów z opinii biegłych sądowych z zakresu ortopedii, neurochirurgii, kardiologii, okulistyki oraz medycyny pracy. Autentyczność dokumentów nie była przez strony kwestionowana i nie budziła wątpliwości Sądu. Zostały one sporządzone w sposób zgodny z przepisami prawa, przez uprawnione do tego osoby, w ramach ich kompetencji, oraz w sposób rzetelny, stąd też Sąd Okręgowy ocenił je jako wiarygodne. Tak samo ocenił Sąd pierwszej instancji wydane w niniejszej sprawie opinie biegłych.

Sąd Okręgowy zważył, że specyfika oceny tego rodzaju dowodów wyraża się w tym, że sfera merytoryczna opinii kontrolowana jest przez Sąd – który nie posiada wiadomości specjalnych – tylko w zakresie zgodności

z zasadami logicznego myślenia, doświadczenia życiowego i wiedzy powszechnej. Kryteria oceny tego dowodu stanowią również: poziom wiedzy biegłego, podstawy teoretyczne opinii, sposób motywowania sformułowanego w niej stanowiska oraz stopień stanowczości wyrażonych w niej ocen powszechnej (wyrok SN z 15 listopada 2002r. V CKN 1354/00 LEX nr 77046). Mając na uwadze powyższe Sąd I instancji dał wiarę wydanym w sprawie opiniom biegłych sądowych specjalistów odnośnie rozpoznanych u ubezpieczonego schorzeń, albowiem uznał, że rozpoznania te postawili biegli sądowi posiadający wieloletnią praktykę zawodową, cieszący się dużym autorytetem, po szczegółowym przeanalizowaniu dokumentacji medycznej dotyczącej ubezpieczonego oraz po przeprowadzonych badaniach ubezpieczonego. Sąd Okręgowy podkreślił też, że rozpoznania te są co do zasady zbieżne z tymi, jakie na etapie postępowania przed organem rentowym postawili lekarze orzecznicy ZUS. Oceniając jednak trafność wyprowadzonych przez biegłych wniosków co do zachowania przez ubezpieczonego zdolności do pracy, Sąd Okręgowy wziął dodatkowo pod uwagę to, czy biegli w należyty sposób rozumieli pojęcie owej niezdolności, tj. czy kierowali się wyłącznie definicją zawartą w przytoczonym wyżej przepisie art. 12 ustawy emerytalnej.

Sąd I instancji podkreślił, że orzekając w niniejszej sprawie, której przedmiotem jest prawo do renty z ubezpieczenia społecznego, ma pełną świadomość tego, iż warunkująca powstanie tego prawa ocena niezdolności do pracy w zakresie wymagającym wiadomości specjalnych musi znaleźć oparcie w dowodzie z opinii biegłych posiadających odpowiednią wiedzę medyczną adekwatną do rodzaju schorzeń ubezpieczonego (por. np. wyroki Sądu Najwyższego z: 12 kwietnia 2000 r., II UKN 498/99, OSNAP 2001 nr 19, poz. 597; 7 lipca 2005 r., II UK 277/04, OSNP 2006 nr 56, poz. 97 oraz powołane w nim orzecznictwo; z 14 marca 2007, III UK 130/06). Równocześnie Sąd Okręgowy wskazał, że jakkolwiek ocena częściowej niezdolności do pracy, w zakresie dotyczącym naruszenia sprawności organizmu i wynikających stąd ograniczeń możliwości wykonywania pracy, wymaga z reguły wiadomości specjalnych (opinii biegłego z zakresu medycyny), to jednak ostateczna ocena, czy ubezpieczony jest częściowo niezdolny do pracy musi uwzględniać także inne elementy, w tym zwłaszcza poziom kwalifikacji ubezpieczonego, możliwości zarobkowania w zakresie tych kwalifikacji, możliwość wykonywania dotychczasowej pracy lub podjęcia innej pracy oraz celowość przekwalifikowania zawodowego, biorąc pod uwagę rodzaj i charakter dotychczas wykonywanej pracy, poziom wykształcenia, wiek i predyspozycje psychofizyczne (art. 12 ust. 1 i 3 oraz art. 13 ust. 1 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, Dz.U. z 2004 r. Nr 39, poz. 353 ze zm. w związku z art. 278 § 1 k.p.c.). Ocena ta ma charakter prawny, stanowiąc subsumcję stanu faktycznego do norm prawnych i może jej dokonać wyłącznie sąd a nie biegły.

Tak argumentując Sąd Okręgowy zwrócił uwagę, iż biegli rozpoznając u ubezpieczonego zaćmę oka prawego po operacji w 2009 r. z dobrą funkcją, zaćmę oka lewego po operacji w lipcu 2013 r., dyskopatię lędźwiową L5/S1 z przepukliną prawostronną bez czynnościowego ubytku funkcji, okresowy zespół bólowy korzeniowy lędźwiowy prawostronny naciśnienie tętnicze I/II stopnia wg WHO uznali, że rozpoznane schorzenia nie powodują niezdolności ubezpieczonego do pracy na ogólnym rynku pracy. Jednocześnie jednak biegli, w tym biegła z zakresu medycyny pracy zauważyli, że rozpoznane schorzenia układu ruchu stanowią przeciwwskazanie do pracy traktorzysty. Mając powyższe na uwadze, Sąd I instancji ocenił, że w analizowanym przypadku trzeba było uznać, że ubezpieczony jest osobą częściowo niezdolną do pracy.

Sąd I instancji podkreślił, że w świetle brzmienia przywołanych na wstępie przepisów, orzeczenie o częściowej niezdolności do pracy nie wymaga stwierdzenia, że osoba ubezpieczona nie może pracować w jakimkolwiek zawodzie, a jedynie przesądzenia, że nie może ze względu na stan zdrowia, pracować w zawodzie (na stanowisku pracy) zgodnym z jej kwalifikacjami. Sąd Okręgowy zważył, że wyjaśnienie treści pojęcia „pracy zgodnej z poziomem posiadanych kwalifikacji” wymaga uwzględnienia zarówno kwalifikacji formalnych (czyli zakresu i rodzaju przygotowania zawodowego udokumentowanego świadectwami, dyplomami, zaświadczeniami), jak i kwalifikacji rzeczywistych (czyli wiedzy i umiejętności faktycznych, wynikających ze zdobytego doświadczenia zawodowego). Przy ocenie niezdolności do pracy dla celów rentowych bardziej istotne są kwalifikacje rzeczywiste.

W rezultacie Sąd Okręgowy uznał, że z poczynionych ustaleń wynika, że ubezpieczony posiada wprawdzie jedynie wykształcenie podstawowe, jednakże przez 27 lat swojej aktywności zawodowej pracował jako traktorzysta. Ubezpieczony posiada przy tym prawo jazdy kategorii T. W świetle powyższego w ocenie Sądu I instancji pomimo

posiadania przez ubezpieczonego jedynie wykształcenia podstawowego, należy uznać, że ubezpieczony zdobył rzeczywiste jak i formalne umiejętności i kwalifikacje w zawodzie traktorzysty. W konsekwencji utrata przez niego zdolności do wykonywania takiej pracy powoduje, że w istocie ubezpieczony utracił zdolność do pracy zgodnej z poziomem posiadanych kwalifikacji. W przekonaniu Sądu Okręgowego nietrafne byłoby w takiej sytuacji twierdzenie, że ubezpieczony - w ramach zachowanej zdolności do pracy zgodnej z poziomem posiadanych kwalifikacji pracownika fizycznego o podstawowym wykształceniu - może wykonywać wszystkie "nieskomplikowane prace fizyczne" niewymagające żadnych kwalifikacji (np. dozorca, woźnego, portiera), a w konsekwencji ocena, że z uwagi na zachowanie zdolności do pracy w granicach posiadanych kwalifikacji osoby o podstawowym wykształceniu ubezpieczony nie jest osobą częściowo niezdolną do pracy w rozumieniu art. 12 ust. 3 ustawy o emeryturach i rentach, a tym samym nie spełnia ustanowionego w art. 57 ust. 1 pkt 1 tej ustawy warunku niezdolności do pracy.

W konsekwencji powyższego skoro biegli jednoznacznie wskazali, że z uwagi na schorzenia układu ruchu ubezpieczony jest niezdolny do pracy traktorzysty koniecznym, w ocenie Sądu orzekającego w I instancji, było przyjęcie, iż jest on osobą częściowo niezdolną do wykonywania pracy zgodnej z posiadanymi kwalifikacjami.

Na marginesie Sąd Okręgowy wskazał, że organ rentowy dotychczas w analogiczny sposób rozumiał w przypadku ubezpieczonego „częściową” niezdolność do pracy, skoro przy ustalaniu stopnia niezdolności ubezpieczonego do pracy lekarze orzecznicy ZUS uznając ubezpieczonego za osobę częściowo niezdolną do pracy do 31.03.2013 r. brali pod uwagę (jak wynika z treści opinii), iż ubezpieczony ma wykształcenie podstawowe, a pracował jako traktorzysta.

W analizowanej sprawie Sąd I instancji jednocześnie zwrócił uwagę, że niezdolność do wykonywania pracy dotychczasowej nie jest wystarczająca do nabycia prawa do renty z tytułu niezdolności do pracy, jeżeli wiek, poziom wykształcenia i predyspozycje psychofizyczne usprawiedliwiają rokowanie, że mimo upośledzenia organizmu możliwe jest podjęcie innej pracy w tym samym zawodzie albo po przekwalifikowaniu zawodowym (por. wyrok Sądu Najwyższego z 29 czerwca 2005 r., I UK 299/04, OSNP 2006 nr 5-6, poz. 93). Taka sytuacja, zdaniem Sądu Okręgowego zaistniała w niniejszej sprawie i Sąd podzielił stanowisko biegłej z zakresu medycyny pracy, biegłych ortopedy, kardiologa i neurochirurga, że w przypadku ubezpieczonego możliwe i celowe jest jego przekwalifikowanie zawodowe, gdyż może on wykonywać inne prace – niż praca traktorzysty.

Sąd Okręgowy uznał, że stosownie do brzmienia art. 60 ust. 1 ustawy emerytalnej, osobie spełniającej warunki określone w art. 57, w stosunku do której orzeczono celowość przekwalifikowania zawodowego ze względu na niezdolność do pracy w dotychczasowym zawodzie, przysługuje renta szkoleniowa przez okres 6 miesięcy, z zastrzeżeniem ust. 2 i 4.

Sąd I instancji podkreślił także, że przy przyznawaniu R. K. prawa do renty szkoleniowej nie można było pominąć tego, iż celowość przekwalifikowania zawodowego została ustalona dopiero w trakcie postępowania sądowego toczącego się z odwołania ubezpieczonego od decyzji odmawiającej mu prawa do renty z tytułu niezdolności do pracy. Z ustaleń stanu faktycznego wynika, iż częściowa niezdolność ubezpieczonego do pracy w związku ze schorzeniami ortopedycznymi istniała już w dniu złożenia wniosku o przyznanie renty na dalszy okres po dniu 31 marca 2013 r., zatem prawo do renty stosownie do brzmienia art. 129 ustawy emerytalnej przysługiwało ubezpieczonemu już od dnia nabycia uprawnień tj. począwszy od dnia 1 kwietnia 2013 r. Biorąc pod uwagę cel renty szkoleniowej (świadczenie, którego społecznym przeznaczeniem jest umożliwienie w przyszłości osobie niezdolnej do pracy w dotychczasowym zawodzie przekwalifikowanie się i uzyskanie nowych kwalifikacji zawodowych) i to, że podstawowy okres, na jaki przyznawana jest renta szkoleniowa, to jedynie 6 miesięcy, Sąd Okręgowy uznał, iż oczywistym jest, że przyznanie prawa do renty szkoleniowej wstecz – tj. za okres poprzedzający datę wyrokowania, nie spełniłoby swojej funkcji. W tej sytuacji, w ocenie tegoż Sądu, jedynym rozwiązaniem było przyznanie prawa do renty szkoleniowej począwszy od dnia uprawomocnienia się wyroku.

Sąd Okręgowy zważył, że w związku z powyższym pozostała kwestia orzeczenia o okresie od dnia 1 kwietnia 2013r. (po dniu 31 marca 2013 r. organ rentowy wstrzymał wypłatę świadczenia ubezpieczonemu) do dnia uprawomocnienia się wyroku, gdyż w tym czasie R. K. był, zdaniem Sądu I instancji, niewątpliwie częściowo niezdolny do pracy.

Jak zostało wyżej wskazane, z przyczyn obiektywnych orzeczenie o przyznaniu renty szkoleniowej na ten czas nie wchodziło w rachubę. Sąd orzekający wyjaśnił, że w tej sytuacji, poza przyznaniem prawa do renty szkoleniowej od dnia uprawomocnienia wyroku, zasadne okazało się także przyznanie ubezpieczonemu prawa do dalszej renty z tytułu częściowej niezdolności do pracy od dnia 1 kwietnia 2013 r. do dnia uprawomocnienia się wyroku. Sąd wskazał, że renta szkoleniowa jest tylko jednym z rodzajów rent i podobnie jak w przypadku „zwykłej” renty, warunkiem jej przyznania jest konieczność stwierdzenia istnienia niezdolności do pracy.

Powyższy wyrok zaskarżył organ rentowy. Wyrokowi zarzucił:

1. obrazę przepisów prawa materialnego, tj.:

- art. 57 w związku z art. 12, 13 ustawy z 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (t.j. Dz.U. z 2009 r. Nr 153, poz. 1227 ze zm.) - poprzez ich niewłaściwe zastosowanie i przyjęcie, że wnioskodawca spełnia kryteria wymagane przepisami prawa by móc zostać uznanym za niezdolnego do pracy, co warunkowało przyznanie prawa do renty z tytułu częściowej niezdolności do pracy od 01.04.2013 r. do uprawomocnienia się zaskarżonego wyroku;

- obrazę przepisów prawa materialnego, tj. art. 60 ustawy z 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych - poprzez ich niewłaściwe zastosowanie i przyjęcie, że wnioskodawca spełnia kryteria wymagane przepisami prawa by móc zostać uznanym za niezdolnego do pracy, w stosunku do którego orzeczono celowość przekwalifikowania zawodowego ze względu na niezdolność do pracy w dotychczasowym zawodzie, co warunkowało przyznanie prawa do renty szkoleniowej na okres 6 m-cy od dnia uprawomocnienia się zaskarżonego wyroku;

2. obrazę przepisów prawa procesowego, które w konsekwencji doprowadziło do błędnego ustalenia stanu faktycznego sprawy tj.:

- art. 233 § 1 w związku z art. 278 k.p.c., poprzez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów poprzez dokonanie jednostronnej oceny zebranego w sprawie materiału dowodowego i dokonanie ustaleń faktycznych sprzecznych z jego treścią, wyciągnięcie wadliwych i nielogicznych wniosków dotyczących niezdolności do pracy wnioskodawcy z opinii lekarzy biegłych sądowych specjalistów z zakresu ortopedii, neurochirurgii, kardiologii i medycyny pracy, podczas gdy z opinii tych wprost wynika brak przesłanek do orzeczenia niezdolności do pracy.

Tak formułując zarzuty wniosł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez oddalenie odwołania wnioskodawcy, a ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji, a nadto o zasądzenie od wnioskodawcy na rzecz pozwanego kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego wg norm przepisanych.

W uzasadnieniu swego stanowiska organ podniósł, że w jego ocenie opinie biegłych lekarzy sądowych nie mogą stanowić podstawy do sformułowania przez Sąd wniosku o niezdolności do pracy ubezpieczonego, a tym samym stanowić uzasadnienie przyznania mu świadczeń rentowych na dalszy okres. W pierwszej kolejności apelujący wskazał, że w opinii biegłych z dnia 23.09.2013 r. wyraźnie został sformułowany wniosek końcowy o zdolności do pracy wnioskodawcy. Co prawda biegli uznali, że są przeciwwskazania do wykonywania pracy ubezpieczonego w charakterze traktorzysty, nie mniej jednak organ podniósł, że czym innym jest stwierdzenie istnienia przeciwwskazań, a czym innym kategoryczne przesądzenie o istnieniu niezdolności do pracy badanego. Apelujący argumentował, że nawet gdyby uznać, że intencją biegłych było wskazanie, iż ubezpieczony jest niezdolny do pracy w charakterze traktorzysty, to jest to stwierdzenie pozostające w jawnej sprzeczności z materiałem dowodowym zebrany w sprawie i wywodem zaprezentowanym w treści uzasadnienia samej opinii lekarskiej. Biegli pisząc o istnieniu przeciwwskazań nie wskazali o jakie przeciwwskazania chodzi, nie przedstawili w tym zakresie żadnego medycznego uzasadnienia oraz nie wykazali związku przyczynowego pomiędzy zaobserwowanymi przeciwwskazaniami. a zdolnością do zarobkowania wnioskodawcy. W ocenie organu całość opinii biegłych jednoznacznie wskazuje, iż ubezpieczony jest osobą zdolną do pracy. W ustosunkowaniu się do opinii biegłej z zakresu medycyny z dnia 07.04.2014 r. wskazał, iż jest

ona wewnętrznie sprzeczna, bowiem z jednej strony biegła formułuje wniosek końcowy o zdolności do pracy ubezpieczonego w ramach posiadanych kwalifikacji zawodowych (w tym więc i też w zawodzie traktorzysty), z drugiej zaś powieła stanowisko pozostałych biegłych o niezdolności do pracy wnioskodawcy w zawodzie traktorzysty wskazując, iż wynika ona z ograniczenia wykonywania pracy w narażeniu na wibrację ogólną i ciężką pracę fizyczną. W przekonaniu apelującego również i ta biegła nie wskazuje żadnych ograniczeń sprawności organizmu, które w powiązaniu z wykonywanymi czynnościami zawodowymi, uzasadniałyby wniosek o niezdolności do pracy. Dalej apelujący uzasadnił, że przy ocenie zasadności przyznania renty szkoleniowej istotnym jest kryterium niezdolności do pracy, a także orzeczenie o celowości przekwalifikowania zawodowego ze względu na niezdolność do pracy w dotychczasowym zawodzie. Apelujący w całości kwestionuje ustalenie Sądu w przedmiocie niezdolności do pracy ubezpieczonego podnosząc, że zgodnie z opinią biegłej z dnia 07.04.2014 r. wnioskodawca jest zdolny do pracy jako portier, dozorca, gospodarz domu, konserwator, woźny, parkingowy. Posiada on wykształcenie podstawowe, tym samym nie ma konieczności przekwalifikowania ubezpieczonego, który może wykonywać ww. zawody. Taka konieczność nie wynika też z opinii biegłej z dnia 07.04.2014 r., bowiem zdaniem apelującego zapis „może również się przekwalifikować”, nie może być utożsamiany z koniecznością przekwalifikowania się ubezpieczonego. W tym zakresie obok braku niezdolności do pracy wnioskodawcy nie ma również przesłanek do orzeczenia renty szkoleniowej.

Sąd Apelacyjny ustalił i zważył, co następuje.

Apelacja organu rentowego zasługiwała na uwzględnienie.

W ocenie Sądu Apelacyjnego Sąd Okręgowy przeprowadził postępowanie dowodowe w prawidłowym zakresie, jednak dokonał nieprawidłowej oceny prawnej zebranego materiału dowodowego przekraczając granicę swobodnej oceny dowodów o której stanowi art. 233§ 1 k.p.c. Sąd Apelacyjny przyjął ustalenia faktyczne Sądu pierwszej instancji za własne i ponownie ocenił zebrany materiał dowodowy.

Opierając się na ocenach biegłych okulisty, ortopedy, neurochirurga, kardiologa Sąd Apelacyjny uznał, że schorzenia ubezpieczonego w postaci zaćmy oka prawego, po operacji w 2009 r. z dobrą funkcją, zaćmy oka lewego, po operacji w lipcu 2013 r., dyskopatii lędźwiowej L5/S1 z przepukliną prawostronną bez czynnościowego ubytku funkcji, okresowego zespołu bólowego korzeniowego lędźwiowego prawostronnego, nadciśnienia tętniczego I/II stopnia wg WHO, nie mogą stanowić podstawy do stwierdzenia częściowej niezdolności do pracy.

Zgodnie z utrwalonym orzecznictwem nie sam fakt zachorowania stanowi podstawę do orzeczenia niezdolności do pracy, lecz stopień upośledzenia funkcji organizmu będący pochodną schorzenia. Tymczasem z opinii biegłych wynika wprost, że lekarze ortopeda i neurochirurg nie stwierdzili deficytu funkcji ustroju mogącego ograniczać sprawność fizyczną wnioskodawcy, a jedynie zwrócili uwagę, że schorzenia badanego nie pozwalają mu na wykonywanie pracy traktorzysty. Również pod względem kardiologicznym ubezpieczony został uznany za zdolnego do pracy, albowiem nadciśnienie tętnicze jest dobrze kontrolowane za pomocą leków, a nadto przebiega bez powikłań i istotnych zmian narządowych. Podobnie biegła sądowa z zakresu okulistyki ustaliła, że ze względu na stan układu wzrokowego R. K. jest zdolny do pracy. Ostatecznie także biegła z zakresu medycyny pracy uznała ubezpieczonego za zdolnego do zarobkowania na ogólnym rynku pracy, choć dostrzegła, że z uwagi na schorzenia kręgosłupa nie jest on zdolny do wykonywania ciężkiej pracy fizycznej, w tym pracy traktorzysty. Podała jednakże, że ubezpieczony może przykładowo wykonywać pracę portiera, dozorca, konserwatora, gospodarza domu, woźnego, parkingowego, a może się też przekwalifikować.

Wnioski specjalistów wskazanych dziedzin zawarte w opiniach są spójne i kategoryczne – ubezpieczony jest zdolny do pracy, przy czym jest niezdolny do pracy ciężkiej, w tym pracy traktorzysty.

Oceniając wydane opinie i wnioski w nich zawarte w odniesieniu do kwalifikacji ubezpieczonego i norm art. 12 ustawy o emeryturach i rentach z FUS, należało uznać ubezpieczonego za zdolnego do pracy.

Sąd Apelacyjny nie podzielił stanowiska Sądu Okręgowego, który ocenił, że ubezpieczony jest częściowo niezdolny do pracy. Sąd ten wywiódł powyższy wniosek, bowiem przyjął, że ubezpieczony posiada kwalifikacje do pracy w zawodzie

traktorzysty, a zatem wykształcenie w zawodzie, do którego wykonywania, na dzień wydania decyzji, zdolność utracił. W ocenie Sądu Apelacyjnego fakt, że stan zdrowia ubezpieczonego wyklucza wykonywanie przez niego zawodu traktorzysty nie ulega wątpliwości. Natomiast odmiennie w stosunku do stanowiska Sądu Okręgowego, ocenił Sąd Odwoławczy charakter możliwości zawodowych i kwalifikacje ubezpieczonego. Jego sytuację należało rozważać mając na uwadze wykształcenie podstawowe i fakt, że jest robotnikiem niewykwalifikowanym. Nie można bowiem przyjąć, że przyuczenie do pracy traktorzysty, czy nawet posiadanie prawa jazdy uprawniającego do prowadzenia takiego pojazdu stanowi o nabyciu kwalifikacji, lecz jedynie o przyuczeniu do wykonywania tego zawodu zwłaszcza, że od dłuższego czasu ubezpieczony zawodu traktorzysty nie wykonuje – okres zatrudnienia w tym zawodzie to lata 1976-2002.

Uwzględniając zatem wykształcenie ubezpieczonego oraz ostatnio wykonywaną przez niego pracę – traktorzysty, Sąd Apelacyjny nie stwierdził częściowej niezdolności do pracy; ubezpieczony może podjąć lekkie prace fizyczne wymienione przez biegłą medycyny pracy, jako portier, dozorca, konserwator, gospodarz domu, woźny, parkingowy.

Wobec wyników opinii biegłych sądowych dokonanych na podstawie badań ubezpieczonego, przedłożonej dokumentacji medycznej, a wreszcie także w świetle rzeczywistych kwalifikacji ubezpieczonego, w sprawie nie ujawniono żadnych podstaw uzasadniających dalsze częściowe choćby wykluczenie R. K. z pracy zarobkowej w rozumieniu ustawy o emeryturach i rentach, czy też konieczności jego przekwalifikowania. Ubezpieczony przez prawie 11 lat pobierał rentę i winien sam również podjąć czynności zmierzające do przekwalifikowania

Sąd Apelacyjny doszedł do przekonania, że Sąd pierwszej instancji nietrafnie zastosował przepisy prawa materialnego przyjmując, że ubezpieczony spełnił przesłankę umożliwiającą skuteczne ubieganie się o przyznanie świadczenia na dalszy okres, tj. występowanie częściowej niezdolności do pracy w rozumieniu art. 12 ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych. Jak wskazano wyżej ustalenie takie wynikało z błędnego przyjęcia przez Sąd Okręgowy, że ubezpieczony nabył kwalifikacje pozwalające mu na wykonywanie pracy traktorzysty, podczas gdy prawidłowo jego rzeczywiste kwalifikacje oceniać należało mając na uwadze podstawowe wykształcenie i oceniać ubezpieczonego jako robotnika niewykwalifikowanego.

Dla porządku Sąd Apelacyjny zaznacza, że z poszanowaniem powyższych rozważań przyznać trzeba rację apelującemu, iż z uwagi na faktyczną zdolność ubezpieczonego do prac lekkich oraz posiadane przez niego wykształcenie podstawowe nie występuje konieczność przekwalifikowania. Co za tym idzie brak było przesłanek do orzeczenia renty szkoleniowej.

Tak argumentując Sąd Apelacyjny na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. zmienił zaskarżony wyrok i oddalił odwołanie R. K. od decyzji Zakład Ubezpieczeń Społecznych z dnia 19 kwietnia 2013r. (pkt I) uznając zasadność wniesionej apelacji.

Mając na względzie trudną sytuację zdrowotną oraz materialno-finansową ubezpieczonego, Sąd Apelacyjny odstąpił od obciążenia go kosztami zastępstwa procesowego, o czym orzekł na podstawie art. 102 k.p.c. (pkt II).

SSA Jolanta Hawryszko SSA Anna Polak SSA Zofia Rybicka - Szkibiel